

Jagoda Mrzygłocka-Chojnacka

Politechnika Wroclawska

Przeobrażenia lokalnych społeczności górniczych Teoretyczne podstawy analiz

STRESZCZENIE Artykuł jest próbą teoretycznego ujęcia zmian zachodzących w lokalnych społecznościach górniczych i stanowi podstawę do wyodrębnienia całościowego modelu ich analizy. W związku z tym omówiono najistotniejsze jego elementy: 1) izolację przestrzenną, wynikającą z sytuowania osiedli górniczych wokół kopalń; 2) przewagę górnictwa jako systemu gospodarowania; 3) naturę pracy górniczej; 4) społeczne konsekwencje zawodowej homogeniczności i izolacji; 5) sposoby spędzania wolnego czasu; 6) status i funkcje rodziny; 7) społeczny i ekonomiczny konflikt; 8) całościowość stosunków społecznych. Zaprezentowany model skonstruowano na podstawie dorobku polskich i brytyjskich badań nad zmianami zachodzącymi w społecznościach górniczych, przy uwzględnieniu różnych kontekstów: społecznego, politycznego, ekonomicznego, historycznego i kulturowego.

SŁOWA KLUCZOWE GÓRNICZY,
SPOŁECZNOŚĆ LOKALNA,
ZMIANA SPOŁECZNA

Wprowadzenie

Świat starych społeczności górniczych zaczyna powoli odchodzić w przeszłość. Osady skupione wokół kopalnianych szybów stają się dzielnicami miast lub pozostają

samodzielne, ale tracą swój górniczy charakter. Kopalnie przestają organizować dotychczasową strukturę życia społecznego. Zmieniają się lub znikają osiedla górnicze, w których przez lata życie związane było z wydobywaniem węgla. Przemiana ich funkcji i struktury nie zachodzi równolegle, chociaż pociąga za sobą konieczność zmian w świadomości i praktykach społeczności górniczych. Wytwarzają się rozmaite społeczne, kulturowe i ekonomiczne dysproporcje i dystanse. Świat tych społeczności zmienia się bowiem szybciej niż jego mieszkańcy.

Próby opisu zmian zachodzących w społecznościach górniczych nie są podejmowane często, a te, które powstają charakteryzują się fragmentarycznością nie całościową analizą. Podejmowane z różnych powodów, wyznaczone są przez różne teoretyczne orientacje i badawcze trendy, przez co stają się bardziej egzemplifikacją szczegółowych problemów w ramach studium przypadku, mniej natomiast monograficzną opowieścią o procesach trwania i zmian. W opisach brakuje kompleksowego modelu, który uwzględniłby całościowe spojrzenie na przyczyny, charakter i konsekwencje zmian zachodzących w ich obrębie. Z tych powodów artykuł jest próbą konstrukcji teoretycznych podstaw analizy przemian lokalnych społeczności górniczych.

Brytyjskie tradycje badań lokalnych społeczności górniczych

W Polsce problemy lokalnych społeczności górniczych poruszano zazwyczaj przy okazji studiów poświęconych innym zagadnieniom – funkcjonowaniu rodziny górniczej, obrazom starych robotniczych dzielnic śląskich miast czy restrukturyzacji gospodarczej regionów tradycyjnie związanych z przemysłem wydobywczym. W Europie Zachodniej natomiast znacznie częściej koncentrowano się na samym zagadnieniu kształtowania, funkcjonowania i przemian lokalnych społeczności górniczych. Szczególnie widoczne jest to w socjologii brytyjskiej, w której studia nad *mining communities* rozwijały się szybko. Zajmowano się w ich ramach nie tylko badaniem trwania i zmian społeczności górniczych, lecz podejmowano próby sformułowania teoretycznych podstaw analizy tych społeczności, sięgając do różnorodnych inspiracji teoretycznych: od klasycznych teorii społeczności lokalnych, poprzez nawiązania do Thomasa i Znanieckiego, prace teoretyków postmarksistowskich do koncepcji sieci społecznych (Nawrocki 2006). Formułowano modele społeczności górniczych i zasady ich funkcjonowania, starając się jednocześnie pokazać dynamikę zachodzących zmian. Prowadząc rozważania dotyczące funkcjonowania i przemian rodzimych społeczności górniczych, warto zatem nawiązać do pewnych elementów tego różnorodnego dorobku, mogącego dostarczyć nowych perspektyw i kierunków badawczych.

„Węgiel jest naszym życiem” – inspiracje klasyczne

Za klasyczną pozycję studiów nad brytyjskimi społecznościami górniczymi uchodzi wydana w 1956 roku praca H. Dennisa, F. Henriquesa i C. Slaughter (1974). Analiza ta, wielokrotnie krytykowana, do dziś jest punktem odniesienia dla późniejszych badań. Niemal każdy, kto podejmuje próbę ukazania funkcjonowania i zmiany społeczności ukształtowanych wokół pracy w kopalni, powraca do opisu „górniczej społeczności o silnych więziach, zawodowej homogeniczności i rozwiniętej świadomości klasowej” (Nawrocki 2006: 52). Choć brak w niej odniesień teoretycznych czy choćby próby jednoznacznie zdefiniowania społeczności górniczej, to stanowi ona swoistą monografię świata społecznego angielskiej osady górniczej z końca lat pięćdziesiątych. Z jednej strony, obrazuje funkcjonowanie tradycyjnej społeczności górniczej, z drugiej zaś, ukazuje pierwsze symptomy zachodzących zmian.

W pracy Denisa (1974) pojawiają się wątki ukazujące znaczenie pracy górniczej dla tworzenia się specyficznej społeczności. Uchwycenie istoty jej funkcjonowania zakłada skoncentrowanie się na czterech wiodących problemach: specyfice pracy i zawodu górnika, funkcjonowaniu i znaczeniu związków zawodowych, formach spędzania czasu wolnego oraz strukturze rodziny górniczej. Wpływ miejsca pracy na wspólnotę losów rodzin górniczych oraz nakładanie się miejsca pracy i zamieszkania wzmacniają więzi społeczne, co skutkuje wysokim stopniem integracji społeczności. Specyfika pracy górniczej określa wzory społecznej lojalności i zaufania, kształtując formę świadomości klasowej opartej na identyfikacji z wykonywanym zawodem.

Choć od pierwszego wydania cytowanej pracy upłynęło ponad pięćdziesiąt lat, poczynione przez Dennisa i jego współpracowników ustalenia nadal zachowują pewne walory poznawcze. Dokumentują świat tradycyjnej społeczności górniczej w przededniu zmian. Pokazują, jak różne sfery życia wzajemnie się przenikają, warunkując jej specyfikę. Analizowane wymiary życia społeczności: zawód, praca, rodzina, związki zawodowe i czas wolny, przedstawiane są jako ściśle zintegrowane ze sobą sfery, które w coraz większym stopniu poddają się oddziaływaniom czynników zewnętrznych, w czym, zgodnie z konkluzją badaczy, upatrywać należy głównego źródła obecnych i przyszłych zmian struktury, charakteru i funkcjonowania tradycyjnych społeczności górniczych.

Typ idealny tradycyjnej społeczności górniczej – koncepcja M. Blumera

O ile praca Dennisa (1974) uważana jest za klasyczny punkt odniesienia dla wszystkich późniejszych badań, o tyle artykuł Blumera (1975) stanowi wzorzec dla wszystkich prób uogólnienia wniosków z badań nad brytyjskimi społecznościami górniczymi. Blumer, analizując dotychczasowe badania, zaproponował typ idealny tradycyjnej społeczności górniczej, który, zgodnie z wskazaniem Maxa Webera, ukazywać miał pewne „generalne reguły zjawisk” (Weber 2002: 15), niebędące hipotezami, lecz wyznaczające kierunek ich stawiania (Krasnodębski 1999). Model ten, wyrastający z dotychczasowych ustaleń, miał stać się użytecznym narzędziem przyszłych analiz. Blumer zauważył, że socjologowie, dotychczas zajmujący się problemami społeczności górniczych, różnie wskazywali źródła i poziom socjologicznej analizy. Niektórzy dostrzegali przyczyny zmian jako istniejące poza społecznością, inni zaś identyfikowali je wewnątrz niej. Jedni operowali analizą na poziomie struktur społecznych, pozostali koncentrowali się głównie na społecznym wymiarze interakcji zachodzących między członkami społeczności.

Holistyczne spojrzenie na dotychczasowe dokonania i dostrzeżenie trudności, z jakimi zmagali się badacze interpretujący materiał empiryczny, pozwoliło Blumerowi na sformułowanie zaproponowanego typu idealnego, mającego służyć pomocą w określaniu tempa i kierunku zmian tradycyjnych społeczności. Konstruując go, skoncentrował się przede wszystkim na zależności stosunków społecznych od dominujących uwarunkowań zewnętrznych (głównie ekonomicznych i technologicznych), odnosząc je do następujących elementów:

- izolacji przestrzennej, wynikającej z sytuowania osiedli górniczych wokół pokładów węgla, co powodowało ich rozproszenie i redukcję kontaktów z szerszym otoczeniem społecznym,
- przewagi górnictwa, odnoszącej się do monopolu oferowanej pracy, pozwalającej na uzyskiwanie dochodu oraz przejawiającej się w stosunku własności wielu obiektów użyteczności społecznej,
- natury pracy górniczej, definiowanej poprzez kategorie trudności oraz zagrożenia, warunkujące wysoką pozycję społeczną i zarobki,

- społecznych konsekwencji zawodowej homogeniczności i izolacji, będących efektem niewielkiego zróżnicowania społecznego mieszkańców osiedli górniczych, skutkujących ograniczoną możliwością mobilności społecznej i przestrzennej,
- spędzania czasu wolnego, którego wzory służyć mają odreagowaniu napięć związanych z pracą i odzwierciedleniu struktury pracy – osoby razem pracujące razem spędzają czas wolny,
- rodziny, której zasadniczą cechą jest rozdzielenie ról społecznych i pól aktywności żony i męża, a dzieci przygotowywane są do reprodukcji ról rodzinnych i zawodowych,
- ekonomicznemu i politycznemu konfliktowi, którego podłożem jest różnica interesów pomiędzy właścicielem kopalni i górnikiem, wpływająca na wszystkie sfery życia społeczności,
- „całościowości”, rozumianej jako nakładanie się i powiązanie stosunków pracy, sąsiedzkich, przyjacielskich i czasu wolnego, wzmacnianej wspólną historią zamieszkiwania i pracy przez długi czas, czego skutkiem jest społeczna i zawodowa homogeniczność oraz przestrzenne izolowanie, powodujące zamykanie się społeczności i nadmierne koncentrowanie na sprawach lokalnych (Nawrocki 2006).

Zidentyfikowanie tych elementów modelu jako istotnych wielokrotnie poddawane było dyskusji, jednak uzyskano dzięki temu narzędzie do badań zmian zachodzących w ramach tradycyjnych społeczności górniczych, którego sam autor sugerował weryfikowanie i traktowanie w kategoriach odchodzenia od typu idealnego.

Przemiany tradycyjnych społeczności górniczych

Problemy związane z kumulowaniem zmian w brytyjskich społecznościach górniczych sygnalizowane były między innymi w pracy pod redakcją Blumera (1978), będącej podsumowaniem wieloletnich badań. Choć jej celem była głównie opisowa charakterystyka, to zawarte w niej analizy umożliwiły przyjrzenie się zmianom zachodzącym w ramach społeczności górniczych regionu, których głównym czynnikiem było rozpoczęcie restrukturyzacji górnictwa.

Ujęte w pracy procesy restrukturyzacji i modernizacji sektora wydobywczego, pociągające za sobą likwidację kopalń i górniczych stanowisk pracy, wyznaczyły nowe ramy funkcjonowania społeczności górniczych. Z konieczności byli pracownicy kopalń zmuszeni zostali do poszukiwania pracy poza miejscowością, w której mieszkali. Znaczna ich część nie chciała zrywać więzi z miejscem zamieszkania, jednak nastąpiło rozbitcie struktury tradycyjnych społeczności. Skończył się czas zawodowej homogeniczności, pokrywania się miejsca pracy z miejscem zamieszkania. Problemy ze znalezieniem zatrudnienia oraz wzrost znaczenia wykształcenia, wyrażające się między innymi w prawidłowości, że im dłużej ktoś się uczy, tym większe prawdopodobieństwo, że opuści swoją osadę, zaczęły stopniowo przełamywać przestrzenną i społeczną izolację społeczności.

Mimo że analiza zjawisk związanych ze zmianą społeczną była oczywista i uniwersalna, niektóre przykłady zgromadzone przez zespół Blumera pokazują, że rezultaty zachodzących zmian nie muszą być jednoznaczne. Dowodzi tego między innymi przykład Spennymoor (badania C. Tylora i A. Townsenda z 1973 r.), miejscowości, która przetrwała upadek górnictwa, zachowując cechy tradycyjnej miejscowości górniczej (zob. Nawrocki 2006). Istotną rolę w łagodzeniu skutków modernizacji odegrała w tym przypadku polityka władz lokalnych, polegająca na wspieraniu lokalnej kultury i dążeniach do podtrzymania więzi łączących mieszkańców. Relatywnie niewielkie nasilenie migracji nie sprzyjało dyfuzji nowoczesnych wzorów kulturowych i strategii działania. Prowadzący w tej samej miejscowości badania Blumer (1978) identyfikował problemy

związane z trudnościami, jakie sprawiała byłym górnikom adaptacja do nowych warunków społecznych, przypisując im coraz większe znaczenie w dostosowywaniu się do zachodzących zmian niż podobnym problemom osób zatrudnionych w innych gałęziach przemysłu.

Procesy dezintegracji górniczego świata

O ile dzięki analizom Dennisa, Henriquesa, Slaughter (1974) można przyjrzeć się funkcjonowaniu tradycyjnej społeczności górniczej, o tyle zachodzące w jej obrębie przemiany można obserwować dzięki pracy Warwick, Littlejohna (1992). Autorom udało się udokumentować transformację społeczności górniczej dokonującą się w przełomowych dla brytyjskiego górnictwa latach osiemdziesiątych – kluczowych z powodu skali restrukturyzacji i zmniejszania wydobycia. Z tego powodu centralnym punktem zainteresowania badaczy stało się funkcjonowanie społeczności górniczych w zdeindustrializowanym społeczeństwie. Za ważną uznano analizę problemów związanych z trudnościami akceptowania norm nowego porządku społecznego.

Atutem pracy jest nie tylko ilość prezentowanego w niej materiału empirycznego, będącego efektem prawie dziesięcioletnich badań, lecz także odnoszenie analiz do ogólniejszych koncepcji socjologicznych (Bourdieu, Castellsa, Touraina), co pozwoliło na uniknięcie mitologizacji społeczności górniczej. Efektem tego było zdefiniowanie społeczności górniczej w kategoriach procesu, w odróżnieniu od wcześniejszych, statycznych jej ujęć. Kluczową rolę pełnią działające w niej jednostki, powiązane ze sobą siecią stosunków społecznych, zamieszkujące wspólne terytorium, deklarujące przynależność do tej społeczności. Jej trwaniu, pomimo zachodzących zmian, sprzyja wspólnota wartości i tradycja, składające się na lokalny kapitał kulturowy.

(Warwick, Littlejohn 1992). Podejście takie pozwoliło na sprawdzenie modelu społeczności górniczej zaproponowanego przez Blumera (1975) i wzbogaciło go o nowe elementy. Przede wszystkim odrzucono, obecne w większości wcześniejszych analiz, założenie o homogeniczności górniczych osad. Analizy empiryczne ukazały heterogeniczność badanych społeczności. Mieszkańcy różnili się między sobą przynależnością do klas społecznych i stopniem identyfikacji ze społecznością lokalną. Dennis, Henriques i Slaughter weryfikując blumerowski model, zwrócili uwagę na zamknięty charakter społeczności i jej kulturę, która ich zdaniem uformowała się pod wpływem działania kodów zamknięcia stosunków społecznych w społeczeństwach kapitalistycznych opartych na własności, sąsiedztwie i pokrewieństwie oraz bliskości w czasie i przestrzeni. Zdaniem Warwick i Littlejohna osady górnicze stanowiły typowy przykład zamkniętych – w weberowskim rozumieniu – od wewnątrz społeczności. Enklawy te¹ podtrzymywane były pomimo malejącej w wyniku zachodzących zmian społeczno-ekonomicznych izolacji przestrzennej oraz działalności instytucji lokalnej kultury, które w znacznym stopniu podtrzymywały pozytywny obraz świata własnej społeczności, przeciwstawiając go negatywnym opisom świata zewnętrznego. Badania Warwick i Littlejohna pokazały także, że w latach osiemdziesiątych XX wieku przestał być oczywisty kolejny z elementów blumerowskiego modelu – struktura i funkcjonowanie rodziny górniczej. Przyjrzenie się stosunkom rodzinnym pokazało, że tradycyjny model odchodzi w przeszłość, a rodzina górnicza traci swą specyfikę. Nie potwierdziły się hipotezy mówiące o zdominowaniu kobiet przez mężczyzn w podejmowaniu decyzji i zakładające brak aktywności zawodowej kobiet. Podział pracy w rodzinach górniczych nie różnił się znacząco od

¹ Por. J. Mrzyglocka 2007, *Biedaszybnictwo jako sposób na życie zbiorowości górniczych marginalizowanych społecznie*, w: *Enklawy życia społecznego*, red. L. Gołdyka, I. Machaj, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.

podziału pracy panującego w rodzinach niegórnicych, a obserwowana przez Blumera dwudzielność sieci społecznych pozostawała w większości tylko w pamięci zbiorowej badanych.

Praca ta stanowi dokumentację zmian zachodzących w górnictwie brytyjskim. Pokazuje społeczne konsekwencje transformacji, która prowadzi do ujawniania się podziałów społecznych, pogarszania warunków życia, zwiększania liczby osób i grup społecznych degradowanych społecznie. Ta rosnąca polaryzacja zyskuje dzięki transformacji wymiar przestrzenny. Towarzyszy jej erozja lokalnego kapitału kulturowego. Członkowie społeczności górniczych doświadczają zmierzchu otaczającego ich świata społecznego, w niewielkim stopniu partycypując w procesach restrukturyzacji. Czują się wyalienowani z tego, co dzieje się wokół nich (Nawrocki 2006). Podejmowane na ich rzecz działania – jak chociażby reforma systemu edukacji, mająca pomóc im w dostosowaniu się do wymagań nowoczesnego rynku pracy – w niewielkim stopniu zdają się rekompensować to, co utracili, i raczej nie wpłynęło na szybką poprawę ich sytuacji zarówno w wymiarze społecznym, jak i ekonomicznym.

Wokół solidarności w społecznościach górniczych

Kolejną próbą podsumowania są najnowsze studia poświęcone między innymi brytyjskim społecznościom górniczym. Graham Crow (2002) podjął się analizy istoty i mechanizmów funkcjonowania więzi społecznych w społecznościach górniczych. Przykopalniane osiedla stanowiły dla niego najlepszy przykład społeczności, w której wyraźnie zdefiniowana jest kategoria „my” – jako razem pracujących i razem mieszkających, połączonych wspólnotą miejsca, interesu ekonomicznego, dysponujących wspólną tożsamością i kategoria „ich” – odnosząca się do wszystkich z zewnątrz. Doceniając siłę więzi społecznej, łączącej członków społeczności górniczej, autor nie uległ tendencji do jej mitologizowania. Prowadzone przez niego badania odsłaniają kulturowy konserwyzm społeczności, rytualizm życia codziennego, dystans do innowacji. Crow konsekwentnie ukazuje tempo przeobrażeń społeczności górniczych. Docenia i pokazuje znaczenie sił „dośrodkowych” sprzyjających ich trwaniu, odwołując się jednocześnie do wielu badań – prowadzonych po wielkim strajku, jak na przykład studium Wadingtona i jego współpracowników (1991), które dowodzą, że stosunki społeczne w osiedlach górniczych nie są już reprodukowane w sposób automatyczny i nie mają charakteru naturalnego, właściwego społecznościom górniczym niezależnie od upływu czasu (Nawrocki 2006).

Dla Crowa zrozumienie mechanizmów tych zmian możliwe jest tylko wówczas, gdy rozpatruje się społeczności górnicze w kontekście procesów zachodzących w ich szerszym otoczeniu. Autor przyjmuje, że abstrahowanie od zmian obserwowanych w całym społeczeństwie pozwala ulec złudzeniu, że lokalne społeczności trwają poza czasem i nie ulegają przekształceniom. Z tego powodu ważne jest, aby analizy dotyczące ich funkcjonowania odnosić zarówno do sytuacji panującej w danym momencie w sektorach gospodarki powiązanych z górnictwem i całej gospodarce i do procesów przebiegających zarówno w społeczeństwie, jak i w globalnym świecie. Spojrzenie z tej perspektywy pozwala na zrozumienie zmian, jakie zachodzą obecnie w społecznościach górniczych: „postępującej dezorganizacji części z nich, inercji charakteryzującej wiele z takich osad, funkcjonowania podziału na wygranych i przegranych” (Crow 2002: 87–88). Co charakterystyczne, Crow akcentuje także szkodliwość absolutyzowania cech wspólnych społecznościom górniczym, przy jednoczesnym lekceważeniu istniejących odrębności. W efekcie takich działań niemożliwe jest udzielenie odpowiedzi na pytanie o to, dlaczego w podobnych społecznościach zmiany postępowały w innym kierunku.

Crow sięgnął do prac pokazujących jak istotne jest uchwycenie subtelnych różnic: sposobu powstawania społeczności, pochodzenia jej mieszkańców, kształtu i zasobów lokalnego kapitału kulturowego, proporcji osób utrzymujących się z pracy w kopalni do osób pracujących poza nią, zasobów pamięci zbiorowej, miejsca religii w społeczności i wielu innych czynników różnicujących społeczności górnicze i więzi łączące ich członków. Uchwycenie tych różnic pozwala dostrzec, że każda ze społeczności charakteryzuje się odmienną strukturą społeczną, przez co w różny sposób podatna jest na oddziaływanie sił odśrodkowych i zewnętrznych. Według Crowa tak identyfikowany, różniący się system społeczny poszczególnych społeczności sprawił, że po zamknięciu kopalń część górników zrywała ze swoją przeszłością, inni nadal pielęgnowali tradycje w ramach własnych społeczności górniczych.

Crow zwraca również uwagę na konieczność prowadzenia studiów porównawczych, co jest warunkiem unikania mitologizacji społeczności górniczych. Autor nie uległ przekonaniu, że społeczne światy brytyjskich górników są czymś niepowtarzalnym i unikatowym. Przedstawił je w kontekście studiów uwzględniających badania z innych kręgów kulturowych oraz studiów poświęconych innym kategoriom zawodowym.

Polaryzacja przestrzenna i degradacja kulturowa starych regionów przemysłowych

Powyższe analizy odnoszą się wyłącznie do doświadczeń brytyjskich. Artykuł D. Byrne'a i K. Wódcz (2001) dotyczy sytuacji społecznej dwóch starych regionów przemysłowych – Górnośląskiego Regionu Przemysłowego i północno-wschodniej Anglii, a przede wszystkim kulturowych i socjoprzestrzennych implikacji związanych z transformacją gospodarczą i przekształceniami rynków pracy, charakterystycznymi dla epoki zdeindustrializowanej. Najważniejsze jest poczynione przez autorów spostrzeżenie, że „istnieje wiele powodów by sądzić, że procesy które dokonały się w ciągu kilkudziesięciu lat w Północno-Wschodniej Anglii, będą miały podobny przebieg w regionie katowickim” (Byrne, Wódcz 2001: 116). Wynika to, między innymi, z podobieństwa procesów kształtowania się tożsamości w obu regionach, w których centralną rolę odegrała tradycja przemysłowa związana z górnictwem. Efektem tego było ukształtowanie się specyficznych systemów regionalnych kultur klasowych, których główną cechą jest zdolność do współistnienia z nowymi formami społeczno-przestrzennymi, będącymi pochodną odchodzenia od industrializmu.

Rozpoczęta w latach siedemdziesiątych w Wielkiej Brytanii modernizacja górnictwa z jednej strony uruchomiła procesy przekształcania przestrzeni społecznych i form kulturowych związanych tradycyjnie z przemysłem wydobywczym, z drugiej zaś, doprowadziła do zmian w strukturze zatrudnienia. Nastąpiło wydziedziczenie klasy robotniczej z części terenów, które powstały jako zaplecze mieszkaniowe i socjalne dla pracowników kopalń i ich rodzin. W ich miejscu powstały nowoczesne centra o charakterze administracyjno-biurowym i konsumpcyjno-rozrywkowym. Przyczyniło się to do narastania segregacji przestrzennej. Duża część, trwale lub częściowo bezrobotnych, została przeniesiona do mieszkań komunalnych i dawnych osiedli górniczych usytuowanych głównie na obrzeżach rozrastających się konurbacji. Położenie tak dużego nacisku na zagospodarowywanie terenów poprzemysłowych oznaczało w rzeczywistości, że tworzenie miejsc pracy w celu łagodzenia procesów degradacji ekonomicznej społeczności górniczych zostało zepchnięte na dalszy plan w strategicznych planach regionalnego rozwoju.

W wyniku tych przekształceń społeczności robotnicze i górnicze zostały podzielone i zaczęły się różnicować. Podobnemu rozszczepieniu uległa także kulturowa tożsamość młodszego i starszego pokolenia. Osoby powyżej trzydziestego piątego roku życia,

wchodzące na rynek pracy jeszcze u schyłku epoki industrialnej, zwykle, jak pokazują ustalenia autorów, preferują taki sam rodzaj kultury pracy i praktyk społecznych związanych z życiem codziennym, jaki był charakterystyczny dla nich wcześniej. Młodzi wydają się natomiast być podzieleni na tych, którym udało się wejść w erę zdeindustrializowaną i dla których przemysłowa przeszłość nie ma znaczenia, i tych, dla których epoka industrialna stanowi rodzaj punktu odniesienia i „utraconego ideału” (Byrne, Wódz 2001: 122).

Czerpanie z doświadczeń związanych z restrukturyzacją górnictwa w regionie północno-wschodniej Anglii, zdaniem Byrnea i Wódz, wydaje się zasadne i interesujące przede wszystkim dlatego, że obecnie jest to przykład regionu zdeindustrializowanego. Przemysłowa część Górnego Śląska jest natomiast takim regionem w procesie kształtowania się, co uzasadnia stosowanie porównań i odniesień i co szczególnie przydatne może być przy tworzeniu alternatywnych scenariuszy przyszłego rozwoju.

Polska tradycja badań lokalnych społeczności górniczych

Jeśli przyjrzeć się pracom poświęconym polskim społecznościom górniczym, okazuje się, że zarazem mają one bogatą literaturę przedmiotu, jak i jej nie mają. Źródeł tego paradoksu należy upatrywać w tym, że choć prowadzono niewiele badań socjologicznych „mających charakter monografii społeczności górniczych, lub poświęconych jakiemś ważnemu problemowi funkcjonującemu w takiej społeczności, to problemy tych społeczności były obecne w badaniach poświęconych innym zagadnieniom” (Nawrocki 2006: 30). Aby zatem przyjrzeć się możliwym sposobom rozumienia specyfiki lokalnych społeczności górniczych, należy odnieść się do studiów mających bardzo różny charakter.

Problemy lokalnych społeczności w badaniu rodzin górniczych

Najobszerniejsze analizy funkcjonowania społeczności górniczych odnaleźć można w opracowaniach Wandy Mrozek (1965, 1984). Pierwsza z prac dotyczyła analizy funkcjonowania rodziny górniczej w kontekście uwikłania jej w śląskość i lokalność. Mrozek udało się pokazać „całościowość”, czyli pokrywanie się i nakładanie stosunków: rodzinnych i pracy, czasu wolnego, sąsiedzkich i przyjacielskich. W analizowanej społeczności większość mieszkańców żyła w osadzie od pokoleń, powiązana więziami pokrewieństwa i powinowactwa, od pokoleń zatrudniona była w kopalni i praktykowała wspólnotowe formy spędzania czasu wolnego. Mrozek uchwyciła jednak przemiany reprodukcji ról zawodowych i w stosunku do pracy zawodowej kobiet, wyrażane w odchodzeniu od tradycyjnych ich modeli. Wyniki badań pokazały z jednej strony trwanie społeczności górniczych charakteryzujących się homogenicznym środowiskiem lokalnym i stabilnością przestrzenną; z drugiej zaś, świadczyły o zachodzących zmianach, głównie w modelu górniczej rodziny. Kluczową rolę odegrały: zwiększenie odsetka małżeństw mieszanych oraz przemiany dotyczące stosunku pracy. Ten wgląd w życie górnos Śląskich społeczności górniczych przełomu lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych Mrozek kontynuowała w późniejszym okresie, dzięki czemu możemy obserwować procesy przeobrażania się społeczności górniczych od końca lat pięćdziesiątych do 1980 roku (Mrozek 1984).

Pierwsza z istotnych zmian dotyczyła redukcji zasiedziałości rodziny w miejscu zamieszkania. Powodowane to było zwiększoną mobilnością w regionie, wynikającą głównie z fluktuacji załóg przemysłowych. Rodzinę górniczą na Śląsku przestało cechować ściśle przywiązanie terytorialne, chociaż, jak zauważa Mrozek, nadal „w miastach śląskich utrzymują się enklawy społeczno-przestrzenne w starych dzielnicach” (Mrozek 1984: 70). Charakterystyczny okazał się także stale zmniejszający się „odsetek

młodsze pokolenia, które często po prostu ucieka stamtąd do dzielnic i osiedli nowych” (Mrozek 1984: 70). W obrębie nowo budowanych miejskich zespołów mieszkalnych zaczęły się kształtować nowe lokalne układy ludnościowe, w których więzi trwają na innych niż dawniej podstawach i zasadach. Cechuje je: „znacznie mniejsza ciągłość czasowa, brak specyficznych tradycji społeczno-kulturowych (...), brak dawnego powiązania na płaszczyźnie pokrewieństwa” (Mrozek 1984: 70). W związku z tym śląskie społeczności górnicze zaczęły tracić swój pierwotny kształt. Zmianie uległ charakter stosunków sąsiedzkich. Heterogenizacja społeczno-zawodowa nowych osiedli nie ułatwiała nawiązywania i podtrzymywania istniejących więzi. Wzrost aktywności zawodowej kobiet także oznaczał uszczuplenie czasu, jaki mogły dotychczas poświęcić na utrzymywanie stosunków sąsiedzkich. W przeciwieństwie do zmian w sferze życia rodzinnego społeczności górniczych niewiele zmieniło się w powiązaniach koleżeńsko-towarzyskich. Nadal dominowało nakładanie się powiązań koleżeńsko-towarzyskich na stosunki pokrewieństwa. Zwiększeniu uległa tylko liczba indywidualnych kontaktów koleżeńsko-towarzyskich między osobami młodymi, zwłaszcza niemającymi własnych rodzin.

Przywoływane przez Mrozek aspekty życia rodziny górniczej wpłynęły na zmianę charakteru społeczności górniczych, które utraciły charakter zbiorowości powiązanych głównie stosunkami i zależnościami „pierwotnymi”, o dużej sile kontroli społecznej swoich członków. Wraz z zanikaniem powiązań lokalnych na płaszczyźnie pokrewieństwa oraz utratą dawnej stabilności przestrzennej społeczności górnicze przekształciły się w luźne, słabo zintegrowane skupiska mieszkańców. Jak wnioskuje Mrozek, w odniesieniu do późniejszych zmian: „rozpad wieloczynnikowych więzi scalających tę zbiorowość zawodową prowadzić musi do zmiany jej społecznego charakteru. Trudno już traktować ją jako grupę społeczną w socjologicznym rozumieniu” (Mrozek 2001: 24). Osłabienie czy zanik niektórych elementów wpływających na specyfikę wcześniej funkcjonującej więzi społecznej charakterystycznej dla dawnych społeczności górniczych „skłania do określenia obecnego charakteru zbiorowości pracowników górnictwa raczej tylko jako specyficznej kategorii zawodowej” (Mrozek 2001: 24).

Społeczności górnicze w starych dzielnicach Górnego Śląska

Monografie starych robotniczych dzielnic śląskich miast (Wódcz 1982, 1983, 1984, 1985, 1986, 1989, 1993), koncentrujące się na problemach występujących w konkretnych społecznościach – bez rozróżnienia, czy mają one charakter górniczy, hutniczy, czy inny – pozwalają na poznanie systemu normatywnego mieszkańców dzielnic, sposobów działania kontroli społecznej oraz zasad funkcjonowania ładu społecznego. Zamierzenia badawcze, skonstruowane wokół ukazania różnych aspektów występowania zjawisk patologii społecznej w starych dzielnicach, potwierdziły poczynione przez Mrozek spostrzeżenia, że o odrębności społeczności górniczych decyduje „całościowość” charakterystycznych stosunków społecznych. Nakładanie się różnych obszarów życia codziennego określa silną więź społeczną, przez co wpływa na poczucie odrębności mieszkańców. Co więcej, jak zauważa Wódcz,

wspólnota owych (...) środowisk stanowi indywidualny układ odniesienia oraz podstawę definicji celów życiowych i aspiracji, a także ramy, które wyznaczały tryb życia, zarówno w wymiarze indywidualnej biografii, jak i biografii szerszych społeczności należących do owej wspólnoty (Wódcz 1983: 28).

Akcentowane w badaniach znaczenie wymiaru przestrzennego życia społecznego toczonego się w obrębie mieszkania, najbliższego sąsiedztwa i dzielnicy pokazało, że podlega ona

wyraźnemu wartościowaniu z punktu widzenia szerszej optyki życiowej (...) i mimo swego publicznego charakteru staje się coraz bardziej „nasza”. Prowadzi to do przywiązania lokalnego, rozszerzania się poczucia bezpieczeństwa, wreszcie często i do symbolizacji pewnych elementów (Wódcz 1983: 24).

Tak pojmowana przestrzeń dzielnicy miała charakter ambiwalentny. Z jednej strony istniał bowiem w niej konsensus normotwórczy, ułatwiający socjalizację i kształtowanie się więzi grupowej. Z drugiej „ten rodzaj przestrzeni dawał wiele okazji czy sposobności do manifestowania zachowań dewiacyjnych i patologicznych niejako na zasadzie »naturalnej«, możliwych raczej tutaj aniżeli gdzie indziej” (Wódcz 1985: 95).

Takie ujęcie problematyki patologii w starych śląskich dzielnicach pozwoliło przyrzeć się także problemom pomocy i samopomocy w miejscu zamieszkania. K. Wódcz (1985), porównując wyniki badań w starej dzielnicy przemysłowej i robotniczym blokowisku, zwróciła uwagę na różnice występujące w sferze więzi rodzinnej i sąsiedzkiej oraz odmienne traktowanie przez mieszkańców problemów pomocy społecznej. Analizując znaczenie roli, jaką odgrywa sytuacja jednostki i rodziny, określona przez „lokalne warunki zaspokajania potrzeb, sieć powiązań w najbliższym otoczeniu w miejscu zamieszkania” (Wódcz 1985: 65), autorka pokazała wyraźną dominację orientacji prorodzinnej wśród mieszkańców starej dzielnicy robotniczej. Pisała:

można przyjąć (...) iż obowiązujący model normatywny zachowań opiekuńczych wobec osób starszych, niepełnosprawnych itp. opiera się niemal wyłącznie na udziale najbliższej rodziny. Jednakże, takie odwołujące się do zinternalizowanych systemów wartości i norm wyjaśnienia, nie wyczerpują istoty zagadnienia. Owa „prorodzinna” orientacja nie dotyczy bowiem wyłącznie sfery kultury symbolicznej, ale także organizacji życia mieszkających rodzin, ich relacji z szerszym otoczeniem (Wódcz 1985: 191).

Kontynuację tej problematyki odnajdujemy w innej pracy K. Wódcz (1987), w której przedstawione analizy wskazują na proces zanikania zażyłości sąsiedzkiej. Stara robotnicza dzielnica, w porównaniu z nowymi osiedlami, nadal jednak reprezentuje wiele cech tradycyjnej społeczności górniczej. Jako jedną z możliwych interpretacji Wódcz wskazywała przestrzeń dzielnicy. Zauważyła, że przestrzenne skupienie różnego rodzaju praktyk: zamieszkania, pracy, wypoczynku, zaspokajania potrzeb emocjonalnych

stwarza szczególne warunki do nakładania się różnych kanałów komunikacji społecznej i intensyfikacji styczności, co sprzyja wytwarzaniu się lub podtrzymywaniu nieformalnych więzi wśród mieszkańców. Tym, między innymi, można wyjaśnić większą, niż w innych typach zbiorowości wielkomiejskich, wrażliwość mieszkańców na opinię społeczną, lepszą znajomość środowiska i znaczny stopień identyfikacji z miejscem zamieszkania. Zagęszczenie płaszczyzn styczności społecznej sprzyja także wytwarzaniu się pewnej jednorodności kulturowej, o tyle jednak, o ile towarzyszy temu

względne podobieństwo statusu społecznego i sytuacji życiowej partnerów interakcji (Wódcz 1987: 66–67).

Spojrzenie na przestrzeń dzielnicy z perspektywy socjologii miasta oraz refleksja nad tożsamością kulturową jej mieszkańców wyznaczyły kolejne kierunki badań. Późniejsze opracowania ukazują istotne elementy wpływające na tożsamość lokalną członków społeczności górniczych. J. Wódcz (1991), rozważając w tym kontekście problem swojskości i obcości, traktowanych jako continuum, zauważył, że identyfikacja ze społecznością lokalną może dokonywać się dzięki temu, iż „przestrzeń społeczna zbiorowości lokalnej rodzi określone możliwości wytwarzania znaczeń społecznych” (Wódcz 1991: 38–39), gwarantując trwałość tradycji i delimitując granice społeczności przez wytwarzanie i określanie przestrzeni znaczącej. W. Świątkiewicz (1991), starając się zidentyfikować przyczyny zmian zachodzących wewnątrz społeczności górniczych, wskazał na znaczenie migracji oraz zmiany organizacyjne wprowadzone do systemu pracy w górnictwie (tzw. czterobrygadówka). Zauważył, że konsekwencją tych procesów jest coraz silniej zaznaczająca się tendencja do orientacji „na zewnątrz”, zwłaszcza wśród młodszych członków społeczności. K. Wódcz i jej współpracownicy (1992), analizując zmiany zachodzące w systemie aksjonormatywnym mieszkańców starych dzielnic przemysłowych, zauważyli przemiany zachodzące w strukturze rodzin górniczych. Widoczne było ujednoczenie i wyrównywanie ról żony i męża, matki i ojca. Reinterpretacji ulegała rola i miejsce dziecka w strukturze rodziny oraz stosunek do jego wykształcenia. Będący członkiem zespołu badawczego K. Faliszek, zwrócił uwagę na to, że „zanik zamkniętości społeczności spowodował (...) prawie całkowitą dezintegrację systemu sankcji nieformalnych, które były podstawą utrzymania tradycyjnego ładu społecznego” (Faliszek 1992: 70).

Lokalne społeczności górnicze wobec transformacji

Uwagom socjologów nie umknęły przemiany zachodzące w społecznościach górniczych w wyniku restrukturyzacji i modernizacji przemysłu. Koncentracja problemów badawczych stanowiła efekt dwojakiego charakteru rozważanych zagadnień. Część z badaczy skupiła się wokół analiz poświęconych przemianom lokalnych społeczności górniczych, podążając tropem studiów o charakterze monograficznym. Część skierowała się ku badaniom społeczno-ekonomicznych konsekwencji restrukturyzacji górnictwa i likwidacji górniczych miejsc pracy.

Przykładem pierwszego z typów studiów może być praca poświęcona stopniowemu procesowi likwidacji kopalń w małym mieście górniczym – Nowej Rudzie (Stalewski, Szpak 2000). Podjęta w ramach pracy analiza „sposobów rozwiązywania problemu zatrudnienia pracowników, którzy tracą pracę w związku z likwidowaniem kopalni” (Stalewski, Szpak 2000: 71), pozwoliła na obserwację „społecznych konsekwencji procesu deindustrializacji i restrukturyzacji regionu” (Stalewski, Szpak 2000: 72). Głównym celem pracy było znalezienie odpowiedzi na pytanie o konsekwencje deindustrializacji, wyznaczone przez dwa potencjalne, alternatywne scenariusze: społeczno-ekonomiczną degradację lub szansę na nowy etap rozwoju. Badania pokazały, że ostrość problemu likwidacji kopalń ze szczególną siłą uwidacznia się w monokulturach przemysłowych, szczególnie w miejscowościach, w których kopalnia była jedynym dużym zakładem pracy, zapewniającym zatrudnienie okolicznym mieszkańcom. Efektywność działań, mających w założeniu równoważyć i łagodzić społeczno-ekonomiczne konsekwencje utraty miejsc pracy, zakładać musi zasadniczą zmianę struktury zawodowej i gospodarczej miasta. Dokonująca się w regionie redukcja zatrudnienia w znacznej mierze oparta

została na niezróżnicowanych działaniach, skoncentrowanych głównie na odsyłaniu górników na przedwczesne emerytury lub urlopy górnicze. Tak prowadzona polityka redukcji problemów społecznych, z punktu widzenia władz kopalni, „realizowana była pomyślnie, bez dramatycznych napięć społecznych” (Stalewski, Szpak 2000: 85). Trudno jednak uznać ją za efektywne rozwiązanie. Wydłużanie procesu likwidacji jest bowiem kosztowne zarówno w społecznym, jak i w gospodarczym wymiarze. Nie rozwiązuje problemu zatrudnienia byłych górników. „Nie przyczynia się do tworzenia nowych miejsc pracy, nie pobudza aktywności zawodowej, lecz przeciwnie, powoduje bierność, bezradność, roszczeniowe postawy” (Stalewski, Szpak 2000: 86). Podejmowane działania nie pozwalają na tworzenie i rozwijanie alternatywnych dróg rozwoju, co w przyszłości prowadzi może do dalszej peryferyzacji regionu i degradacji jego mieszkańców.

Podobną próbę socjologicznego opisu zmian odnaleźć można w pracy M. Szczepańskiego i M. Trybon (2000), relacjonującej badania w górniczej gminie Miedzna, związanej z kopalnią „Czeczot”, która zostanie zlikwidowana. W przeświadczeniu badaczy, mimo że projekt badawczy obejmował

jedną tylko jednostkę administracyjną, to wnioski (...) mają walor bardziej ogólnych. Prowadzone analizy zorientowane były bowiem na odtworzenie stanów świadomości, postaw, działań i projektowanych zachowań osób znajdujących się często w sytuacji niepewności powiązanej z przebudową branży węglowej i niejasnością losów kopalni (Szczepański, Trybon 2000: 51).

Restrukturyzacja górnictwa, w obliczu skali przemian i zagrożeń egzystencjalnych, rodzić może głębokie frustracje społeczne. Weryfikacja tego stwierdzenia wymaga odpowiedzi na pytanie o postrzeganie możliwości rozwojowych gminy oraz szans życiowych i zawodowych jej mieszkańców. Z przeprowadzonych badań wyłania się obraz zatrwożonej o swoją przyszłość społeczności. Likwidacja kopalni jawi się jako

katastrofa (...) zubożenie, bieda i bezrobocie (...). Termin „restrukturyzacja” wywołuje jednoznaczne, przede wszystkim negatywne, asocjacje typu: likwidacja kopalń, hut, zakładów przemysłowych, miejsc pracy, bieda, zagrożenie bytowe (Szczepański, Trybon 2000: 64).

Podobnie pesymistycznie oceniana jest przyszłość młodego pokolenia. Istotny wydaje się fakt, że w przekonaniu wielu badanych „trud włożony w edukację młodych nie zaowocuje znalezieniem pracy (Szczepański, Trybon 2000: 59). W świadomości społecznej wciąż ugruntowany jest pogląd o nieodzowności szybkiej kariery edukacyjnej, zapewniającej konkretny zawód i w rezultacie regularne pobory. Interpretacja Szczepańskiego i Trybon identyfikuje to z trwaniem stereotypów, nawyków, sposobów myślenia związanych z aspiracjami zawodowymi i edukacyjnymi. Inwestowanie w kształcenie nie jest utożsamiane z ochroną przed bezrobociem oraz jego konsekwencjami. W ten oto sposób lokalna społeczność górnicza wykazuje tendencję do reprodukcji barier społecznych ograniczających jej reorganizację. Uderzająca, choć przewidywalna, okazuje się też obawa o przyszłe miejsca zatrudnienia. Odpowiedzialność za ich tworzenie, zdaniem badanych, spoczywa przede wszystkim na władzach lokalnych. Mieszkańcy gminy są przekonani, a przekonanie to potwierdzają przytaczane analizy regionalnego rynku pracy, że ich miejsce zamieszkania negatywnie wpływa na szanse znalezienia

zatrudnienia, które większe są w aglomeracjach miejskich niż w małych gminach. Tłumaczy to charakterystyczną dla regionów, w których dokonują się radykalne przeobrażenia gospodarcze i społeczne, wzrastającą wolę i gotowość migracji, szczególnie charakterystyczną dla ludzi młodych oraz słabiej identyfikujących się z miejscem zamieszkania. Tych, którzy przybyli do gminy „kilkanaście lub nawet kilka lat temu i stopień ich zakorzenienia jest znikomy” (Szczepański, Trybun 2000: 65).

W monografii społeczności lokalnej Murcek (Nawrocki 2002) rozpoznawane są procesy przekształcania i zanikania elementów charakterystycznych dla tradycyjnych społeczności górniczych. Osada przy kopalni „Murcki” niegdyś stała się przedmiotem zainteresowań J. Chałasińskiego (1935), który, odwołując się do jednego z głównych haseł strajkujących brytyjskich górników – „Zamknąć kopalnię – zamknąć społeczność” (Nawrocki 2006) i podnosząc jego aktualność w dobie obecnych przekształceń polskiego górnictwa, przyjął, że „likwidacja kopalni często oznacza likwidację związanej z nią osady” (Nawrocki 2006: 9). Zamykanie górniczych zakładów pracy wiąże się nie tylko z problemem zatrudnienia byłych pracowników czy zabezpieczenia pozostawionego majątku. Równie często oznacza „zmięczenie górniczych mikroświatów, kręcących się wokół kopalni. Koniec społeczności zwykle odizolowanych od otoczenia, szczelnie zamkniętych w sobie, o specyficznej kulturze lokalnej” (Nawrocki 2006: 10). Choć instytucjonalnie kopalnia „Murcki” nie została zlikwidowana, a jedynie połączona z kopalnią „Boże Dary”, znajdującą się w sąsiedniej dzielnicy Katowic, to na terenie osady przestała funkcjonować. Zanikanie dotychczasowej izolacji przestrzennej przyczyniło się do wzrostu mobilności mieszkańców. W obliczu likwidacji głównego miejsca zatrudnienia zmuszeni zostali oni do poszukiwania pracy poza osadą. Likwidacja szybów wydobywczych przyniosła poprawę warunków środowiskowych, podnosząc atrakcyjność osady, która pozbawiona kopalni, stopniowo stała się miejscowością rezydencjalną. Narastające osiedlanie się ludności napływowej przełamało jej społeczno-zawodową homogeniczność, różnicując mieszkańców pod względem wykształcenia, wykonywanego zawodu czy sytuacji materialnej. Uzewnętrzniło to społeczne kontrasty pomiędzy napływowymi, dobrze sytuowanymi właścicielami domków jednorodzinnych, a zamieszkującymi stare, zniszczone familoki. Zdynamizowanie, silnie dotychczas spłaszczonej, struktury społecznej osady korzystnie wpłynęło na hamowanie procesów społeczno-ekonomicznej degradacji przez zapobieżenie kumulacji biedy i formowania się enklaw ubóstwa obserwowanych w sąsiednich osadach. Likwidacja kopalni odsłoniła jednak niewystarczające pokłady kapitału kulturowego. „Stosunkowo niskie aspiracje edukacyjne, ograniczona potrzeba osiągnięcia, brak orientacji na przyszłość i brak skłonności do innowacji” (Nawrocki 2006: 184) sprawiły, że mieszkańcy nie najlepiej radzili sobie w nowej sytuacji. Wiedza i wykształcenia, jakimi dysponowali, nie ułatwiały im poszukiwania nowej pracy. Ograniczającą rolę spełniał również niski potencjał podejmowania ryzyka przekwalifikowania zawodowego. „Zasoby, które wcześniej pozwalały na dostosowanie się do wymogów otoczenia, stopniowo przestawały wystarczać” (Nawrocki 2006: 183). Tak długo, jak kopalnia dobrze prosperowała, nie istniał bowiem w rzeczywistości i świadomości społecznej problem poszukiwania pracy czy dostosowywania się do wymogów zmieniającego się rynku. Kopalnia regulując życie społeczne w osadzie, kontrolowała także zachowania społeczne mieszkańców. Sytuacja ta zwalniała ich z kwestii brania odpowiedzialności za sprawy lokalne. Sprzyjało to wykształceniu się postaw inercyjnych i braku poczucia wiary w możliwość oddolnego inicjowania zmian w miejscowości.

Spoleczności górnicze wobec zagrożenia wykluczeniem społecznym

Bieda i trudna sytuacja ekonomiczna byłych górników nierzadko stają się przedmiotem dyskursu publicystycznego, naukowego czy politycznego. Reportaże ukazują biedaszyby, ludzi zbierających węgiel zrzucający z pociągów, załamanie stylu życia, kultury, obyczajów i degradację byłych górników i ich rodzin. Socjologowie opisując potransformacyjną, „nową biedę”, występującą obok dawnych, historycznych jej form, identyfikują procesy formowania się *underclass*. Podklasy zbiorowości górniczych zagrożonych wykluczeniem społecznym charakteryzują się życiem bez pracy, korzystaniem z instytucjonalnych form społecznego wsparcia, reprodukowaniem stylów życia i zjawisk definiowanych jako patologiczne.

Analizując konsekwencje zmiany systemowej dla funkcjonowania społeczności górniczych Faliszek, Łęcki i Wódcz (2001) zauważyli, że w znacznym stopniu są one nieprzygotowane do dokonujących się i nadchodzących przemian. Charakteryzuje je poczucie zagrożenia, postrzegane i identyfikowane jako niejednoznaczne, płynące przede wszystkim z zewnątrz, wzmagane poczuciem bezsilności, niemożności wywierania wpływu na rzeczywistość oraz brakiem orientacji na przyszłość. Związane jest to z brakiem umiejętności samodzielnego, aktywnego planowania życia oraz niskim poczuciem sprawstwa. Pokazuje to, że społeczność górników charakteryzuje się niskim potencjałem adaptacyjnym. Związek z tradycyjną kulturą robotniczą, jako taką, pociąga za sobą negatywne konsekwencje w odniesieniu do możliwości radzenia sobie w sytuacji zmian. Orientacja na wzorce i wartości reprezentowane przez osoby należące przede wszystkim do własnego środowiska utrudnia zwracanie się ku alternatywnym grupom odniesienia i skutkuje wewnątrzgrupowym potwierdzaniem niechęci do zmian.

Zagrożenie materialną degradacją i poszerzaniem obszarów niedostatku wśród społeczności górniczych obrazują wyniki badań B. Kolny i G. Maciejewskiego (2006), koncentrujące się na analizie konsekwencji restrukturyzacji górnictwa dla zagrożenia wykluczeniem społecznym. Choć badaczom nie udało się dotrzeć do zjawiska głębokiego ubóstwa, gdyż skrajna bieda w tym środowisku nie jest zjawiskiem powszechnym, to zobrazowali oni procesy degradacji, pojawiania się niedostatku, tęsknoty za utraconym prestiżem i dobrobytem. „Odprawy górnicze, osłony socjalne ochroniły badanych górników przed skrajną biedą. Nie dały im jednak nowej pracy” (Kolny, Maciejewski 2006: 6). Negatywna ocena zmian, wzrastające poczucie braku bezpieczeństwa, utrzymujące się bezrobocie spowodowały, że większości byłych górników towarzyszy poczucie społecznego wykluczenia. Mimo że jest ono w swej genezie niejasne i nie sposób jednoznacznie zidentyfikować jego przyczyn, interesujący jest charakter jego wpływu na projektowane praktyki zaradcze. „Większość z byłych górników deklaruje podjęcie aktywnych form radzenia sobie w trudnej sytuacji, odrzucając strategię pasywne przerzucające ciężar problemu na innych” (Kolny, Maciejewski 2006: 100). Znalezienie dodatkowego zatrudnienia i ograniczenie wydatków motywowane są chęcią samodzielnego radzenia sobie z trudnościami i przeciwstawiane pasywnej strategii polegającej na zaciąganiu kredytów. Zdaniem badaczy wyniki te „znajdują potwierdzenie w wynikach sondaży ogólnopolskich” (Kolny, Maciejewski 2006: 98). A przykładem może być wypowiedź jednego z badanych: „lepiej zarabiać niż pożyczać”. Deklaracje te należy traktować jednak bardzo ostrożnie, gdyż odnoszą się do hipotetycznych sytuacji. W rzeczywistości, wobec trudności ze znalezieniem zatrudnienia, oszczędne gospodarowanie domowym budżetem stanowi podstawowy rys ich społecznych praktyk. Praktykowane formy dodatkowego zarobkowania lokują się przede wszystkim w szarej strefie, gwarantując raczej dorywcze niż stałe możliwości osiągnięcia dochodu.

Analizy społecznych kosztów restrukturyzacji górnictwa oraz konsekwencji degradacji społeczności górniczych podjęła się także A. Sowińska (2005). Jej zdaniem, najbardziej dotkliwym efektem modernizacji sektora wydobywczego były olbrzymie redukcje zatrudnienia. Reorganizacja ta oznaczała naruszenie jednostkowych interesów oraz zagrożenie egzystencjalne w postaci obniżenia dochodów, utraty pracy i dyskomfortu psychicznego. Uświadomienie nieakceptowanych zmian wywołało w społecznościach górników emocje, od negatywnych (bezradność, zniechęcenie, apatia, przygnębienie) po dynamizujące działanie (zniecierpliwienie, irytacja, bunt). Przeprowadzone przez nią badania pokazały, że górnikom szczególnie doskwiera spadek prestiżu społecznego, jakim dotychczas cieszył się ich zawód, oraz bezrobocie związane z ograniczaniem zatrudnienia w kopalniach, a najczęstszymi uczuciami są frustracje i niezadowolenie. Przywiązanie do zawodu, trudności w znalezieniu alternatywnego zatrudnienia, brak zgody na obniżanie własnej pozycji społecznej sprawiły, że górnicy poczuli się opuszczeni, lekceważeni i upokorzeni. Bezradność wobec nowej rzeczywistości stanowi poważne zagrożenie dla ich samooceny i oceny własnej kategorii zawodowej. Szczególnie widoczne jest to w przypadku udaremniania i blokowania działań dążących do potwierdzania własnej wartości i tożsamości. Długotrwałe bezrobocie, utrata dotychczasowego statusu społecznego przyczyniają się do ich degradacji. Ta silna frustracja, będąca skutkiem zablokowania dążeń górników, z jednej strony może rodzić agresję, z drugiej zaś – rezygnację, skutkującą zgodą na sytuowanie na marginesie życia społecznego.

Wnioski

Wnioski płynące z polskich i brytyjskich badań społeczności górniczych pozwalają na wyodrębnienie zbioru zasad, wokół których można rekonstruować socjologiczne portrety tych zbiorowości wraz z analizą projektowanych strategii adaptacyjnych. Najważniejsze z nich dotyczą uwzględniania następujących cech:

1. Izolacji przestrzennej społeczności górniczych, będącej jedną z podstawowych ich charakterystyk, niezależnie od kontekstów: społecznego, kulturowego, politycznego czy ekonomicznego. Swoiste zamknięcie zbiorowości górniczych skutkuje, poza ograniczoną pulą kontaktów, postrzeganiem rzeczywistości społecznej w kategoriach prostej dychotomii „my” – „oni”. Polaryzacja przestrzenna przekłada się zatem w znacznej mierze na polaryzację społeczną.
2. Przewagi górnictwa jako systemu gospodarowania i redystrybucji zasobów. Członkowie społeczności górniczych z powodu względnej homogeniczności dostępnego im rynku pracy niejako „predestynowani” byli do wykonywania zawodu górnika. Stabilny model kariery zawodowej, satysfakcjonujące zarobki oraz pozapłacowe przywileje znacząco podwyższyły atrakcyjność zawodu. Skutkowało to przewagą wąskospecjalistycznych kwalifikacji zawodowych, tracących na znaczeniu w wyniku restrukturyzacji i modernizacji przemysłu. Ponadto, konieczność dostosowania przemysłu wydobywczego do nowych, wolnorynkowych reguł gospodarowania skutkowało wycofywaniem się kopalń z organizowania społecznościom górniczym infrastruktury społecznej, kulturalnej, sportowej, zdrowotnej, edukacyjnej i mieszkalnej. Powodowało to ujawnienie się „pustki instytucjonalnej” oraz odsłonięcie negatywnych konsekwencji dotychczasowej przewagi i dominacji górnictwa.
3. Natury pracy górniczej. Specyfika zawodu górnika w ramach opisów tradycyjnych społeczności górniczych stanowi jeden z głównych argumentów pozwalających wnioskować o odrębności tych społeczności. Cecha ta zdaje się być jednak absolutyzowana.

Natura pracy górniczej, w jej społecznym wymiarze, akcentowana jest przede wszystkim przez wyraźnie zdefiniowaną kategorię „my”, identyfikowaną przez nakładanie się miejsca zarobkowania i zamieszkania. Ma ona jednak charakter elementu – jako konstytuującego tę społeczność – koniecznego, lecz niewystarczającego. Specyfika społeczności zawodowych skoncentrowanych wokół jednego zakładu pracy (a zatem nie tylko społeczności górniczych) wyraża się przede wszystkim w nakładaniu się różnych wymiarów funkcjonowania i uczestnictwa w świecie, zdeterminowanych w znacznej mierze nakładaniem się możliwości i ograniczeń strukturalnych.

4. Społecznych konsekwencji zawodowej homogeniczności i izolacji. Niewielkie zróżnicowanie społeczne mieszkańców osiedli górniczych obecnie wydaje się być cechą względną, choć obecną w tradycyjnych opisach i do dziś traktowaną przez wielu badaczy, jako zmienna wyjaśniająca ich odrębność i specyfikę. Mając swe źródło w ekonomicznej przewadze górnictwa i podobnym usytuowaniu strukturalnym, są to jednak elementy charakterystyczne o tyle, o ile obserwowane w strukturze wszystkich monokulturowych zbiorowości. Niedostrzeżenie zróżnicowania społeczności górniczych, abstrahowanie od zmian zachodzących wewnątrz pozwala ulec złudzeniu, że nie podlegają one przekształceniom. Choć niewątpliwie można wyodrębnić pewien zespół cech charakterystycznych i niezależnych od kontekstu lokalnego (inercyjność, ograniczona orientacja na alternatywne grupy odniesienia, kulturowy konserwatyzm, silna identyfikacja zawodowa i środowiskowa, reprodukcja ról zawodowych i społecznych, ograniczone myślenie perspektywne oraz mobilność), to jednak uchwycenie różnic pomiędzy społecznościami, wyrażających się w sposobach ich powstawania, pochodzeniu mieszkańców, zasobach lokalnego kapitału, proporcji osób utrzymujących się z pracy w górnictwie do osób zatrudnionych poza nim, pamięci zbiorowej, pozwala dostrzec, że każda ze społeczności górniczych charakteryzuje się odmienną strukturą społeczną. Różnice w systemach społecznych zbiorowości pozwalają dostrzec i zrozumieć odmienne sposoby radzenia sobie ze zachodzącymi zmianami. Umożliwiają też odpowiedź na pytanie o genezę i skuteczność podejmowanych przez ich członków praktyk adaptacyjnych.
5. Spędzania czasu wolnego. Wzory zachowań w czasie wolnym zdeterminowane są, w znacznej mierze, dostępnymi jednostkom zasobami ekonomicznymi. Wydają się być względnie jednorodne wśród przedstawicieli różnych społeczności lokalnych i zawodowych, szczególnie tych podobnie ułożonych w strukturze społecznej. Społeczne zamknięcie zbiorowości górniczych sprzyja wzajemnemu powiązaniu miejsca zarobkowania i czasu wolnego oraz tworzących je społecznych relacji. Powiązanie to jest jednak w znacznej mierze zdeterminowane strukturalnie i funkcjonalnie.
6. Rodziny, która w tradycyjnej formie charakteryzowała się podziałem zadań wynikających z zasadniczej jej funkcji: ekonomicznej i opiekuńczo-wychowawczej. W pierwszej partycypował mężczyzna, pełniąc rolę „zewnątrzno-instrumentalną”, w drugiej – kobieta pełniąc rolę „wewnętrzno-ekspresyjnej” (zob. Górnikowska-Zwolak 2004). Ten model sprzyjał reprodukcji ról, jednak ze wzrostem wykształcenia, aktywizacją zawodową kobiet, fluktuacją załóg górniczych, zmianom uległy: powiązanie na płaszczyźnie pokrewieństwa, odnośnienie się do tradycji społeczno-kulturowej, dzietność oraz znaczenie rodziny wielopokoleniowej. Zmiany wynikające z restrukturyzacji przemysłu podważyły ekonomiczną odpowiedzialność mężczyzn i reprodukcję ról pracowniczych. Duże znaczenie zaczęto przypisywać działaniom mającym zapewnić podniesienie pozycji społecznej dzieci i ich rodzin. W świadomości społeczności górniczych wzrosło znaczenie wykształcenia i formalnych kompetencji. W efekcie, istotne różnice

- między rodzinami górniczymi a rodzinami niezwiązanymi z taką kulturą uległy zatarciu i polegają obecnie bardziej na jakościowym niż ilościowym układzie elementów charakterystycznych dla ogółu gospodarstw domowych.
7. Ekonomicznego i politycznego konfliktu, który odsłania istotę znaczenia lokalnych kontekstów (społecznego, ekonomicznego, politycznego, historycznego i kulturowego) dla opisów funkcjonowania i przemian społeczności górniczych. Jeśli przyjąć za D. Ostem (2007) tezę, że podziały klasowe charakterystyczne są dla społeczeństw wolnorynkowych, odmienne znaczenie przyjmują te konflikty w brytyjskich i polskich społecznościach górniczych. Dodatkowo, restrukturyzacja i modernizacja przemysłu sprawiają, że w ramach kontekstów lokalnych następuje wyraźne zróżnicowanie problemów i interesów wpływających na życie społeczności. Odmienne są bowiem dążenia górników związane z rozdziałem dóbr ekonomicznych, poprawą warunków i bezpieczeństwa pracy, organizacją zarządzania i partycypacją w tym zakresie od żądań zapewnienia bezpieczeństwa ekonomicznego w sytuacji likwidacji kopalń. Różna jest też sytuacja adresatów tych postulatów. Nie dezaktualizuje to jednak artikulacji potrzeb i interesów ze strony górników. Rodzaj dialogu prowadzonego przez właścicieli kopalń (czy też podmioty identyfikowane jako odpowiedzialne za ich funkcjonowanie) z pracownikami przemysłu wydobywczego wpływa bowiem na jakość życia społeczności górniczych i jakość samego konfliktu społecznego. Dodatkowo, zinternalizowane w ramach systemu realnosocjalistycznego, ideologiczne „naznaczenie” klasy robotniczej, w tym w szczególności górników, uzasadnia, w ich interpretacji, silną pozycję jako strony konfliktu. Z tego powodu zinstytucjonalizowany dialog ma potencjał przekształcania się w protest, akcję demonstracyjną czy strajk. Realizowane prywatne strategie przetrwania, mające na celu podwyższenie bądź utrzymanie własnej pozycji społecznej, wzmacniane są zbiorowymi działaniami, zorientowanymi na poprawę warunków życia całych społeczności.
- Podkreślenie ekonomicznego i politycznego znaczenia konfliktu dla funkcjonowania społeczności górniczych w kontekście całościowej ich charakterystyki jest istotne dla zrozumienia mechanizmów zachodzących zmian. Inspiracja zgeneralizowanym przez Blumera modelem jest dlatego pomocna poznawczo. Najczęściej bowiem badacze koncentrują się na tych zagadnieniach w sposób wzajemnie wykluczający się. Analizując miejsce górników w strukturze społecznej, w marginalny sposób odnoszą się do właściwości przynależnych tym społecznościom, za cel przyjmując monograficzny opis, abstrahując także od ich umiejscowienia w strukturze społecznej.
8. „Całościowości” stosunków społecznych. Z dostępnych opisów społeczności górniczych wnioskować można, że jest to ich specyficzna cecha, zasługująca na wyodrębnienie. W przyjętym przez Blumera modelu traktowana jest jako pochodna, wpływających na funkcjonowanie społeczności, czynników, których nie można zredukować do prostej ich sumy. Nakładanie stosunków pracy, rodzinno-sąsiedzkich i czasu wolnego sprawiało, że kopalnia była obecna w niemal wszystkich obszarach życia społeczności górniczych. To wspólnotowe funkcjonowanie silnie wiązało rodzinę górniczą ze środowiskiem lokalnym. Wzmożona ruchliwość przestrzenna, zmiany w obrębie struktury i dominującego modelu rodziny wpłynęły na zmianę charakteru górniczych zbiorowości. W tym kontekście zasadnicze pytanie dotyczy problemu ich obecnego opisu. Niektórzy badacze (zob. m.in. Mrozek 2001) skłaniają się ku przekonaniu, że społeczności górniczych nie można charakteryzować już jako grup w socjologicznym rozumieniu, a jedynie jako specyficzne kategorie zawodowe. Problem podobnych generalizacji związany jest jednak z trudnościami w rozdzieleniu obu tych kategorii

i identyfikacji ich granic. Tradycyjne społeczności górnicze nie stanowiły bytów jednorodnych. Ich strukturalizowanie, warunkowane kontekstem lokalnym, zmienia się w zależności od jego zmian i potencjału wyrażanego w możliwych do kapitalizacji zasobach.

Podkreślanie znaczenia „całościowości” stosunków charakteryzujących górnicze społeczności stanowi cechę ukazującą brak rozłączności czynników warunkujących ich specyfikę. Nadmierna koncentracja na tym wymiarze opisu niesie jednak za sobą dwojakiego rodzaju zagrożenia. Po pierwsze, w łatwy sposób może sprzyjać mitologizowaniu zbiorowości górniczych przez brak równomiernego rozłożenia akcentu na czynniki warunkujące ich strukturę i kształt. Po drugie, prowadzić może do nadmiernych uproszczeń w diagnozowaniu ich końca lub rozpadu, przez podkreślanie znaczenia tych wymiarów, w obrębie których najbardziej widoczny jest zakres zachodzących zmian. Posługując się tym modelem opisu, należy dlatego pamiętać, że nie funkcjonują one w społecznej próżni. Osadzone są zarówno w kontekście lokalnym, jak i szerszym – ogólnospołecznym, dla których zmienność jest immanentną cechą.

Zaproponowany przez Blumera model może stanowić narzędzie umożliwiające usystematyzowany opis, uwzględniający analizę zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych uwarunkowań trwania i zmiany społeczności usytuowanych wokół kopalń. Jest on swoistą wskazówką dla analizy empirycznej i sprawdzenia hipotez. Z uwagi na powszechność wśród badaczy podporządkowywanie opisów społeczności górniczych charakterystyce konkretnego zagadnienia czy problemu społecznego, stanowi on jedyną próbę całościowego, holistycznego spojrzenia, niezbędnego przy rekonstrukcji portretów socjologicznych górników.

LITERATURA

- Blumer M. (1975), *Sociological Models of the Mining Community*, „The Sociological Review”, vol. 23, no. 1.
- Byrne D., Wódz K. 2001, *Polaryzacja przestrzenna i degradacja kulturowa – stare regiony przemysłowe w epoce postindustrialnej*, w: *Jaki region? Jaka Polska? Jaka Europa?*, red. M. Szczepański, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Chałasiński J. 1935, *Antagonizm polsko-niemiecki w osadzie fabrycznej „kopalnia” na Górnym Śląsku*, „Przegląd Socjologiczny”, t. III.
- Crow G. 2002, *Social Solidarities. Theories, Identities and Social Change*, Buckingham–Philadelphia.
- Dennis N., Henriques F., Slaughter C. 1974, *Coal is our Live. An analysis of Yorkshire mining community*, Tavistock Publications, London.
- Faliszek K. 1992, *Wartości i normy w życiu społeczności osady „Pokój”*, w: *Przestrzeń – środowisko społeczne – środowisko kulturowe. Z badań nad starymi dzielnicami miast Górnego Śląska*, red. K. Wódz, Katowice.
- Faliszek K. 2001, *Górnicy wobec przemian ustrojowych*, w: K. Faliszek, K. Łęcki, K. Wódz, *Górnicy. Zbiorowości górnicze u progu zmian*, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice.
- Faliszek K., Łęcki K., Wódz K. 2001, *Górnicy. Zbiorowości górnicze u progu zmian*, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice.
- Górnikowska-Zwolak E. 2004, *Szkic do portretu Ślązaczki. Refleksja feministyczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.

- Kolny B., Maciejewski G. 2006, *Zagrożenie ubóstwem i wykluczeniem społecznym w wyniku restrukturyzacji przemysłu węglowego w województwie śląskim – mity i fakty*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, opracowania PBZ, Warszawa.
- Krasnodębski Z. 1999, *M. Weber*, PIW, Warszawa.
- Ład społeczny w starej dzielnicy mieszkaniowej. Zagadnienia organizacji i dezorganizacji społecznej 1986, red. J. Wódz, Katowice.
- Mrozek W. 1965, *Rodzina górnicza. Przekształcenia społeczne w górnośląskim środowisku górniczym*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, t. II, Katowice.
- Mrozek W. 1984, *Górnośląska rodzina górnicza a miejska zbiorowość lokalna*, w: *Rodzina a struktura społeczna*, red. Z. Tyszka, Wydawnictwo Pomorze, Bydgoszcz.
- Mrozek W. 2001, *Górnicy – od grupy społecznej do kategorii zawodowej*, w: *Eseje socjologiczne*, red. W. Jacher, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Mrzygłocka J. 2007, *Biedaszybnictwo jako sposób na życie zbiorowości górniczych marginalizowanych społecznie*, w: *Enklawy życia społecznego*, red. L. Gołdyka, I. Machaj, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.
- Mrzygłocka-Chojnacka J. 2011, *Biedaszybnicy Zagłębia Wałbrzyskiego. Studium socjologiczne*, niepublikowana rozprawa doktorska.
- Nawrocki T. 2006, *Trwanie i zmiana lokalnej społeczności górniczej na Górnym Śląsku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Niektóre problemy społeczne w województwie katowickim* 1993, red. J. Wódz, Katowice.
- Ost D. 2007, *Kłęska „Solidarności”. Gniew i polityka w postkomunistycznej Europie*, Wydawnictwo „Muza”, Warszawa.
- Patologia społeczna w starych dzielnicach mieszkaniowych miast Górnego Śląska* 1983, red. J. Wódz, Śląski Instytut Naukowy, Katowice.
- Przestrzeń – środowisko społeczne – środowisko kulturowe. Z badań nad starymi dzielnicami miast Górnego Śląska* 1992, red. K. Wódz, Katowice.
- Sowińska A. 2005, *Trudne rozmowy: na warsztacie naukowca*, BDS nr 9.
- Stalewski T., Szpak A. 2000, *Likwidowanie kopalni węgla w małym mieście górniczym*, „Studia Regionalne i Lokalne”, nr 4.
- Szczepański M.S., Trybon M. 2000, *Zagrożona egzystencja. Górnicza zbiorowość lokalna wobec restrukturyzacji kopalni*, „Studia Regionalne i Lokalne”, nr 4.
- Tożsamość kulturowa mieszkańców starych dzielnic miast Górnego Śląska* 1991, red. W. Świątkiewicz, K. Wódz, Wrocław–Warszawa.
- Weber M. 2002, *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, Warszawa.
- Wódz J. 1982, *Z zagadnień organizacji życia społecznego w osiedlach. Patologia społeczna w osiedlach*, Katowice.
- Wódz J. 1984, *Badania socjologiczne nad miastami GOP*, „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, t. 16.
- Wódz J. 1985, *Normy społeczne – ład społeczny – patologia społeczna. Na podstawie badań empirycznych w starych dzielnicach miast Górnego Śląska*, Katowice.
- Wódz J. 1989, *Problemy patologii społecznej w mieście*, PWN, Warszawa.

- Wódz J. 1991, *Swojskość i obcość jako wymiar tożsamości lokalnej*, w: *Tożsamość kulturowa mieszkańców starych dzielnic miast Górnego Śląska*, red. W. Świątkiewicz, K. Wódz, Wrocław–Warszawa.
- Wódz K. 1985, *Pomoc społeczna w świadomości mieszkańców miasta: analizy teoretyczne i empiryczne badania społeczności wielkomiejskiej*, Katowice.
- Wódz K. 1987, *Przestrzeń i życie społeczne robotniczej dzielnicy (Przykład Bogucic)*, w: *Społeczności lokalne regionu Górnego Śląska*, red. J. Sztumski, J. Wódz, Wrocław–Warszawa.
- Wódz K., Łęcki K. 1998, *Nowe i stare ubóstwo na Górnym Śląsku (ubóstwo w regionie pogranicza kulturowego)*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 2.

TRANSFORMATION OF MINING COMMUNITIES. THE THEORETICAL BASIS FOR ANALYSIS

KEYWORDS MINERS, LOCAL COMMUNITY, SOCIAL CHANGE

SUMMARY The article attempts to approach the theoretical developments in the local mining communities. A comprehensive model of their analysis is developed. To this end, the most important elements are discussed: 1) spatial isolation resulting from the location of the mining settlements around the mines, 2) the predominance of mining in the economic system, 3) the nature of mining work, 4) the social consequences of occupational homogeneity and isolation, 5) leisure activities, 6) status and functions of the family, 7) social and economic conflict, 8) totality of social relations. The model is constructed based on the advances in the Polish and British research on the changes occurring in the mining communities, taking into account the different contexts: social, political, economic, historical and cultural.